

Sygn. akt VI Ga 24/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Hass-Kloc

Sędziowie: SO Anna Harmata

SR del. Marta Zalewska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Joanna Stafska

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: Zakładu (...) - (...) D. L., A. (...) Spółki Jawnej w T.

przeciwko: F. Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu
V Wydziału Gospodarczego z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. akt V GC 37/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda Zakładu (...)

i Rolniczego (...) D. L., A. (...) Spółki Jawnej

w T. na rzecz pozwanej F. Ł. kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego
w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 24/14

Uzasadnienie wyroku z dnia 27.02.2014 r.

Powód Zakład (...) - (...) D. L., A. W. sp. J. w T. wniósł o zapłatę od pozwanej F. Ł. kwoty 1.200,00 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia. W uzasadnieniu wskazał, iż powód prowadzi przeciwko J. O. (1), którego reprezentuje zawodowy pełnomocnik, postępowanie egzekucyjne o wierzytelność stwierdzoną tytułem wykonawczym sygn. V GNc 1241/04 pochodzącym od SR w Tarnowie (sygn. komornicza (...)), z kwotą wierzytelności około 100.000,00 zł. J. O. (1) zaś jest wierzycielem powoda na kwotę 1.200,00 zł wynikającą z prawomocnego wyroku SO w Przemyślu z dnia 26.05.2011 r. I CA (...). W związku z powyższym powód pismem z dnia 10.06.2011 r. skierowanym do J. O. (1) oraz pozwanej jako jego pełnomocnika procesowego złożył oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności wyżej wskazanych. W dniu 22.08.2012 r. powód dokonał wpłaty na rachunek bankowy pozwanej jako osoby uprawnionej do odbioru kosztów procesu kwoty 1.200,00 zł, zastrzegając, iż będzie dochodził zwrotu przedmiotowej należności. Upowiedział w ten sposób ewentualne postępowanie egzekucyjne z tytułu wierzytelności J. O. (1) na kwotę 1.200,00 zł. W dalszej części uzasadnienia powód dokonał analizy prawnej art. 498 i nast. kc oraz 410 § 2 i art. 411 pkt 1 kc.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zarzuciła, iż nie jest ani dłużnikiem, ani wierzycielem powoda, dlatego oświadczenie o potrąceniu jej złożone nie wywarło żadnych skutków prawnych, jak również jest bezskuteczne w stosunku do J. O. (1), jako że nie zostało podpisane pełnomocnictwem przez mocodawców, a po drugie było zaadresowane pod błędnym adresem do doręczeń ul. (...) w P., pod którym J. O. (1) nigdy nie mieszkał. Ponowne oświadczenie o potrąceniu z daty 21.09.2011 r. zostało wysłane pod adres zamieszkania nieżyjącej matki J. O. (1) i także pozostało bezskuteczne.

W piśmie procesowym z daty 10.07.2013 r. powód wniósł o wystąpienie do Poczty Polskiej celem ustalenia, czy przesyłki nadane na adresy pozwanej oraz J. O. (1) dotarły do adresatów i jakie były daty odbioru tych przesyłek. Chodziło o pisemne oświadczenie o potrąceniu z daty 10.06.2011 r. Wskazał, iż oświadczenie to zostało złożone przez umocowanego przez tego pełnomocnika i skutecznie doręczone na adres do doręczeń J. O. (1) podany w sprawie I C 357/09, a zatem w myśl art. 61 kc złożone zostało w taki sposób, że adresat mógł zapoznać się z jego treścią. Pozwana nie zaprzeczyła, że dotarło do niej oświadczenie o potrąceniu, a także, że przekazała informację o tym oświadczeniu swojemu mocodawcy. Powód powołał również zasady etyki zawodowej radcy prawnego, które obligują pełnomocnika do właściwego informowania swego mocodawcy o przebiegu sprawy, w szczególności mających wpływ na jego sytuację majątkową. Zatem pozwana jako pełnomocnik J. O. (1) mogła i powinna była powiadomić mocodawcę o treści doręzonego mu dokumentu zawierającego oświadczenie o potrąceniu. Zarzucił też, iż pozwana wbrew treści art. 6 kc gołosłownie twierdzi, iż oświadczenia o potrąceniu nie dotarły do wiadomości jej mocodawcy, jak również nie wykazano należyte pełnomocnictwa. Stosowne pełnomocnictwo uprawniające do złożenia oświadczenia woli o potrąceniu zostały złożone przez samą pozwaną przy odpowiedzi na pozew.

Sąd Rejonowy w Przemyślu V Wydział Gospodarczy przeprowadził postępowanie dowodowe z dokumentów akt sprawy cywilnej I C 357/09, sprawy komorniczej Km (...), jak również z dokumentów prywatnych w postaci oświadczenia o potrąceniu z dowodami nadania, z wydruku polecenia przelewu, pełnomocnictwa z daty 10.06.2011 r. Zwrócił się też do UP o informację odnośnie doręczenia pism z oświadczeniem o potrąceniu, z odpowiedzią poczty, iż z uwagi na ustawowy upływ czasu ponad rok potwierdzenia doręczeń nie istnieją i nie da się tej okoliczności ustalić.

Na tej podstawie Sąd Rejonowy w dniu 6.11.2013 r. wydał i ogłosił wyrok, w którym w pkt I oddalił powództwo, w pkt II zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu. W uzasadnieniu ustalił okoliczności wskazane powyżej odnośnie wzajemnych wierzycielności powoda oraz J. O. (1). Wskazał też, iż oświadczenie o potrąceniu wysłane na adres: G. 10/154 zwróciło się do nadawcy z adnotacją: „adresat nie istnieje”, a adres ten był podany jako adres do korespondencji w sprawie I C 357/09, zaś w sprawie Km (...) powód wskazał adres J. O. (1): (...). W rozważaniach prawnych sąd ten stwierdził bezskuteczność złożonego przez powoda oświadczenia o potrąceniu z dnia 10.06.2011 r. Wskazał, iż zgodnie z art. 91 kpc pełnomocnictwo procesowe nie daje prawa takiemu pełnomocnikowi do przyjmowania w imieniu mocodawcy materialno –prawnych oświadczeń kształtujących. Innymi słowy pełn. procesowy nie może zastąpić mocodawcy w skutecznym zapoznaniu się z oświadczeniem materialno-prawnym, jakim jest oświadczenie o potrąceniu (SN V CSK 171/2007). Dopuszczalnym było natomiast, zdaniem sadu rejonowego, złożenie przez pełnomocnika procesowego w imieniu mocodawcy oświadczenia o potrąceniu. Zacytował w tym przedmiocie orzeczenie SN. W dalszej części uzasadnienia wyroku wskazał, iż oświadczenie o potrąceniu nie doszło do wierzyciela wzajemnego J. O. (1) w rozumieniu art. 61 kc. Przy pierwszym doręczeniu na adres: ul. (...) przesyłka zwróciła się z adnotacją: „adresat nie istnieje”, ponadto powód znał w tym okresie, tj. w czerwcu 2011 rzeczywisty adres J. O. (1), (...), co wynika z akt egzekucyjnych. W przypadku doręczenia oświadczenia do wiadomości pozwanej, nie była ona uprawniona do odbioru takich oświadczeń, bowiem nie była adresatem oświadczenia o potrąceniu (art. 91 pkt 5 kpc).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który wnosząc o jego zmianę, względnie uchylenie i zasądzenie kosztów procesu, zarzucił:

- rażące naruszenie art. 499 kc i art. 61 kc poprzez uznanie, że nie doszło do skutecznego złożenia oświadczenia o potrąceniu,

- art. 740 kc w zw. z art. 61 kc w zw. z art. 28 ustęp 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez błędne przyjęcie , iż oświadczenie o potrąceniu złożone pełnomocnikowi zawodowemu nie powoduje skutku doręczenia tego oświadczenia mocodawcy,

- art. 405 kc i art. 410 § 2 kc poprzez niewłaściwe przyjęcie, iż wpłata na rachunek pozwanej kwoty 1.200,00 zł nie była świadczeniem nienależnym.

Zarzucił też naruszenie przepisów 230 kpc, art. 233 § 1 kpc, art. 328 § 2 kpc, art. 91 pkt 5 kpc oraz art. 98 kpc poprzez uznanie przez sąd , iż nie doszło do przekazania przez pozwaną jej mocodawcy oświadczenia o potrąceniu, podczas gdy okoliczności tej pozwana nie zaprzeczyła i nie wypowiedziała się w tym zakresie, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń sprzecznie z zasadami logicznego rozumowania w postaci przyjęcia przez sąd, iż wysłanie oświadczenia o potrąceniu na adres do doręczeń ul. (...), wskazany w toku sprawy I C 357/09 nie było skuteczne z uwagi na inne miejsce zamieszkania: (...), sporządzenie uzasadnienia niezgodnie z ustawą poprzez brak wskazania faktów , które sąd uznał za udowodnione oraz dowodów, którym odmówił wiarygodności, stwierdzenie, iż pozwanej przysługiwało uprawnienie do odbioru kosztów procesu od powoda, podczas, gdy wierzytelność ta w skutek oświadczenia o potrąceniu wygasła.

W związku z powyższym powód zarzucił sądowi rejonowemu nierozpoznanie istoty sprawy.

W odpowiedzi pozwanej **na apelację** wniosła ona o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego , potwierdzając jako zasadne stanowisko sądu I instancji.

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda była bezzasadna. Sąd rejonowy dokonał prawidłowej oceny prawnej skutków złożenia oświadczenia o potrąceniu, złożonym w piśmie z dnia 10.06.2011r., choć ustalenia w tym przedmiocie były częściowo niewłaściwe. Zważyć bowiem należy, iż wbrew zarzutowi powoda adresem do doręczeń zarówno w postępowaniu cywilnym, jak i egzekucyjnym J. O. (1) był adres : ul. (...). Nie zwróciła na to uwagi żadna ze stron procesu, jak i sąd I instancji. Z akt Sądu Rejonowego w Przemyślu sygn I C 375/09 wynika, iż zarówno powód, jak i J. O. (1), reprezentowany przez pozwaną, podali w swych pismach procesowych

(powód w piśmie k. 41, pełnomocnik w odpowiedzi na pozew k. 48) taki właśnie adres, zaś w kolejnych pismach procesowych (k. 71) powód, nie wiadomo dlaczego, podał już adres : ul (...). J. O. (1) został zaś wezwany przez sąd do osobistego stawiennictwa na rozprawę na adres: S. 6/21 i mimo awizacji przesyłki stawił się na rozprawę, na której podał osobiście adres do doręczeń: G. (...), zaś adres zamieszkania (...) (dowód; protokół rozprawy k. 340). Wcześniej cała korespondencja sądowa była doręczana pełnomocnikowi J. O., F. Ł.. Tymczasem powód, najprawdopodobniej przez omyłkę, wysłał J. O. (1) pismo z daty 10.06.2011r. na adres G. (...), zamiast na adres G. 20/154. Tłumaczy to, dlaczego nastąpił zwrot przez pocztę przesyłki z adnotacją: „ nie istnieje”. Adnotacja ta odnosiła się do nieistniejącego adresu: G. (...), a nie do nieznanego adresata. W konsekwencji oświadczenie o potrąceniu wbrew treści art. 61 kc nie doszło do adresata J. O. (1) w żaden sposób i nie mógł on zapoznać się z jego treścią.

Niezależnie od powyższego uszło uwadze skarżącego również i to, iż adres do doręczeń podany przez stronę w procesie nie wywiera automatycznie skutków prawnych w doręczeniach oświadczeń materialno-prawnych poza procesowych. Adres do korespondencji sądowej podany w sprawie cywilnej, jak i egzekucyjnej przez stronę nie przesądza, że pod tym adresem strona mogła zapoznać się z treścią oświadczenia woli materialno-prawnego, a jedynie skutkuje przyjęciem fikcji procesowej o skutecznym doręczeniu stronie przesyłki sądowej nawet, gdy jej nie podejmie pod adresem do doręczeń sądowych. Czynności i przepisy prawa procesowego oraz prawa materialnego nie mają wzajemnie do siebie zastosowania , a nawet się nie uzupełniają, chyba że wprost wynika to z ustawy. W tym przypadku tzw. fikcja doręczenia, na jaką wskazuje przepis art. 139 kpc (oczywiście pod warunkiem prawidłowego, a nie pomyłonego adresu do doręczeń podanego przez stronę) odnosi się jedynie do doręczeń sądowych; brak takiego przełożenia na doręczenia oświadczeń materialno – prawnych woli. Innymi słowy przepis art. 61 § 1 kc znajduje zastosowania jedynie do doręczeń

na faktyczny adres pobytu czy zamieszkania adresata.. Pozostaje to jednak bez znaczenia dla tej sprawy, bowiem, jak to sąd wyżej ustalił, adres, na który pełnomocnik powoda wysłał pismo z dnia 10.06.2011r., i tak nie był nawet adresem do doręczeń.

Odnosząc się zaś do drugiej kwestii, będącej przedmiotem sporu, mianowicie, czy poprzez fakt, iż pismo z oświadczeniem o potrąceniu zostało doręczone pełnomocnikowi procesowemu J. O. (1), należało przyjąć, iż tenże pełnomocnik przekazał to pismo, bądź jego treść swemu mocodawcy, sąd okręgowy podzielił w całości argumentację sądu rejonowego. Rację należy przyznać sądowi I instancji, iż pełnomocnik procesowy nie ma uprawnienia w myśl przepisów kpc regulujących zakres tego pełnomocnictwa, do reprezentowania strony w przyjmowaniu oświadczeń materialno-prawnych. W konsekwencji nie można było uznać, iż z chwilą doręczenia pełnomocnikowi J. O. do jego wiadomości pisma z daty 10.06.2011r. wywołało to skutek doręczenia dla samego mocodawcy, bo tenże mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 kc). Pełnomocnictwo procesowe z uwagi na jego zakres przedmiotowy samo przez się nie stwarza też domniemania, że taki pełnomocnik przekazał treść oświadczenia o potrąceniu swemu mocodawcy. Przede wszystkim faktu tego w świetle całokształtu materiału dowodowego oraz treści pism procesowych stron w myśl art. 230 kpc nie można było uznać za przyznany przez stronę pozwaną. O fakcie przyznanym można mówić wtedy, gdy zostanie on najpierw przez stronę przeciwną podany w sposób jednoznaczny. Tymczasem powód w swym pozwie, ani dalszym piśmie procesowym, czy na rozprawie nie twierdził tego, iż pozwana przekazała tą treść J. O. (1). Przeciwnie, milczał na ten temat w pozwie, zaś w piśmie procesowym z dnia 10.07.2013r. wywiódł jedynie domniemanie, iż skoro pozwana nie zaprzeczyła temu, to znaczy, iż to zrobiła. W dalszej jednak części tegoż samego pisma pełnomocnik powoda stwierdził, iż: „pozwana gołosłownie twierdzi, iż oświadczenie o potrąceniu nie dotarło do wiadomości mocodawcy” (str. 6 pisma k. 69/2 akt). W tej sytuacji skoro sam powód tego wprost nie twierdził, a powołał się na zaprzeczenie strony przeciwnej, to nadal przy nim pozostał ciężar dowodu tego faktu w myśl art. 6 kc, któremu winien był sprostac poprzez zawnioskowanie dowodu np. z zeznań św. J. O. oraz stron procesu, zwłaszcza pozwanej. Tymczasem powód zaniechał inicjatywy dowodowej w tym przedmiocie najprawdopodobniej w obawie, iż fakt ten zostanie zaprzeczony. Skoro zaś nie twierdził wyraźnie i jednoznacznie o tym fakcie, nie było podstaw do uznania go przez sąd jako przyznany. Powód czynił jedynie domniemanie, iż skoro był to zawodowy pełnomocnik, musiał pismo to przekazać mocodawcy, co wynikało nie tyle z zakresu treści pełnomocnictwa procesowego, co z zasad etyki zawodowej radców prawnych, które nakazują informować mocodawcę o zdarzeniach, mających wpływ na jego sytuację majątkową. Sąd okręgowy nie podzielił i tego stanowiska skarżącego. Pełnomocnik zawodowy ma obowiązek jak najpełniej chronić interesy swego mocodawcy. Działając właśnie w takim właśnie interesie zawodowy pełnomocnik wcale nie miał obowiązku przekazać mocodawcy oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności, złożonego przez wzajemnego wierzyciela, bowiem doprowadziłoby to do umorzenia wierzytelności jego mocodawcy. Tak więc nie sposób uznać, iż doręczenie do wiadomości pełnomocnika procesowego oświadczenia o potrąceniu, adresowanego odrębną korespondencją do jego mocodawcy, stanowiło samo przez się wypełnienie warunku z art. 61 § 1 kc, jak również brak było podstaw snuć na tej podstawie domniemania faktycznego, iż skoro pismo to dotarło do zawodowego pełnomocnika, to skoro zasady etyki tego nakazują, to tenże musiał przekazać to oświadczenie swemu mocodawcy

(art. 231 kpc).

W konsekwencji skoro nie doszło do wykazania przez powoda przed sądem I instancji, iż doszło do skutecznego złożenia J. O. (1) oświadczenia o potrąceniu, to tym samym oświadczenie to prawidłowo zostało uznane przez tenże sąd jako takie, które nie wywarło skutku prawnego w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności do kwoty 1.200 zł jako wierzytelności niższej. (art. 498 § 2 kc). Tym samym późniejsze świadczenie pieniężne tej kwoty w formie przelewu bankowego na rachunek pełnomocnika procesowego dokonane na podstawie prawomocnego wyroku sądowego nie było nienależne w myśl art. 410 § 2 kc. W tym zakresie ustalenia sądu I instancji oraz ich ocena prawna zostały dokonane prawidłowo, bez naruszenia także przepisu art. 328 § 2 kpc. Postępowanie dowodowe ograniczyło się bowiem do dopuszczeniu dowodu z dokumentów, których treść nie była kwestionowana przez strony (art. 245 kpc).

Apelacja tym samym podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na mocy art. 108 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc.